№ 71. Sobota 26. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

P R E N U M E R A T A

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. kwietnia do 30. Czerwca 1864.

dla miejscowych . . . . 4 zł.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . 5 zł. } waluty austr.

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

Część urzędowa.

Wiedeń, 23go marca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zeszyt zawiera:

Nr. 31. Cesarskie rozporządzenie z 21. marca 1864, względem ustanowienia sądów zdobyczy morskich i postępowania w tychże. ważne dla całego państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. marca.

Jen. kor. pisze: *Presse* z 21. b. m. podaje dosłowną treść rozporządzenia, jakie miała wydać krakowska komisya namiestnicza do naczelników obwodowych i powiatowych zachodniej Galicyi, względem wydalenia uciekających powstańców władzom rosyjskim.

Niechcąc podawać w wątpliwość autentyczności tego dokumentu, jesteśmy przecież w stanie nazwać mylnym sposób, w jaki wykłada go *Presse*, utrzymując, jakoby tem rozporządzeniem zostało skonstatowane wydawanie uchodzących powstańców Rosyi.

Podług zwykłego i jurydycznego pojęcia może być tylko wtedy mowa o wydaniu obcym władzom, jeżli idzie o osoby, które podpadają ustawie karnej, a które na żądanie i w skutek istniejących międzynarodowych traktatów, oddane być mają zagranicznemu rządowi.

O ile nam wiadomo teraz, bywają wszyscy ci, którzy popełnili czyn karygodny, zostający w związku z powstaniem polskiem, tak jak dawniej przez tutejsze sądy badani i karani, i o ile wiemy, nieistnieje żadne rozporządzenie rządu, którećby zmieniało zachowywane dotąd w tym względzie postępowanie i przepisywało wydawanie uczestników powstania Rosyi. Natomiast jestto fakt znany powszechnie, że rząd groźnemi stosunkami w Galicyi przywiedziony został do konieczności, z zaprowadzeniem stanu oblężenia tamże użyć surowych środków także przeciw wszelkim niebezpiecznym żywiołom obcym bez różnicy narodowości i pochodzenia, które zalewały kraj we wszystkich kierunkach.

Przedewszystkiem musiało naturalnie rządowi zależeć na tem, ażeby oczyścić kraj z cudzoziemców, nie mających żadnej legitymacyi, zarobku i przeznaczenia, którzy od roku przeszło nagromadziwszy się tam w liczbie obudzającej obawę, byli najzdatniejszemi narzędziami agitacyi politycznej.

Ażeby to osiągnąć, nie pozostawało rządowi nic innego, jak tylko zrobić użytek z przysłużającego mu zawsze i wszędzie prawa wydalenia takich cudzoziemców do ich rodzinnego kraju, a w razie potrzeby wyprawiania ich nawet w sposób przymusowy. Chociaż między tym wcale zwyczajnym środkiem bezpieczeństwa z wydaniem obcej władzy niezachodzi żadne zgoła podobieństwo, można przecież przypuszczać z dalszej treści wspomnionego rozporządzenia krakowskiej komisyi namiestniczej, że miano przytem na względzie tylko przymusowe wydalenie, a użycie wyrazu „wydanie" przypisać potrzeba tylko niedokładnej stylizacyi tego dokumentu."

Z Warszawy donosza *Jener. Kor.* pod dniem 20. b. m., że instrukcye, które przywiózł z sobą jenerał Milutyn, co do przeprowadzenia nowych ukazów włościańskich, przyczyniły się wielce do zabezpieczenia ich skuteczności. Ludność wiejska jest zupełnie zadowolona, i nowy ten wielki środek znachodzi w ogóle uznanie w najobszerniejszych kołach. Dla tego też sądzi korespondent, że bardzo bliską jest już chwila, w której rząd rosyjski będzie mógł znieść stan wyjątkowy w kraju. Ukazy włościańskie zadały powstaniu cios, po którem nie zdoła się już podźwignąć.

Lwów, 25. marca. W dwóch okręgach wyborczych paryskich toczyła się przed trzema dniami żwawa nader walka między różnemi stronnictwami francuskiemi. Szło o wybór dwóch członków ciała prawodawczego, do skompletowania w niem reprezentacyi stolicy. Na kilka już tygodni przed terminem wyborów agitowano silnie między robotnikami fabrycznemi, którzy przy zaprowadzeniu we Francyi publicznem głosowaniu przeważną część wyborców stanowią. Robotnicy sądząc, że specyalne ich interesa nie znajdują dość gorliwych obrońców przy obecnym składzie ciała prawodawczego, powzięli po wielkiej części myśl, przeprowadzenia wyboru jednego członka, z własnego ich łona wychodzącego. Miał nim być niejaki Tolain robotnik wyrobów galanteryjnych (ciseleur) jak o tem dawniej już wspominaliśmy. Jakoż p. Tolain wystąpił z wyznaniem wiary, silnie nacechowanym socialistycznemi mrzonkami. Mówił on w niem o nieznośnem ucisku pracy przez kapitał, o wyzyskiwaniu robotników i tem podobnie. Słowem całe jego wystąpienie przypominało frazesa, które się w roku 1848 tak często o uszy obijały. Dzienniki jednak paryskie tak liberalno-konstytucyjne, jak i demokratyczno-republikańskie, powstały prawie jednomyślnie przeciwko myśli, wysłania do ciała prawodawczego osobnego niejako reprezentanta pracy i pracowników, bo wyrobnicy fabryczni, jakkolwiek liczbą swą przy wyborach ostatecznie decydują, osobnego jednak stanu w obec praw stanowić nie mogą, używając wszystkich prerogatyw każdego innego obywatela francuskiego cesarstwa. Usiłowanie stronnictwa demokratycznego, głównie przez dwa dzienniki *Opinion nationale* i *Siecle* reprezentowanego, odniesły pożądany skutek, bo o kandydaturze p. Tolain w krótce zamilkło. Natomiast wystąpili na widownię wyborczą pp. Carnot i Garnier-Pages, obadwa republikanie czysto demokratyczni, przez dzienniki powyższe popierani, tudzież p. Laboulaye, dawniejszy orleanista przez dzienniki tego odcienia politycznego zalecony. Rząd cesarski zrazu trzymał się zupełnie na uboczu, spodziewając się [illegible] strzelonych głosach łatwiej mu będzie przeprowadzić własnych swych kandydatów, z któremi w końcu w osobach pp. Piccarda i Leviego wystąpił. Lecz ostateczny rezultat zawiódł zupełnie nadzieje rządu, bo z urny wyborczej wyszły imiona pp. Carnota i Garnier-Pagesa, ogromną większością. Każden z nich otrzymał w swym okręgu 13.000 głosów na 18.000 wyborców, kandydaci rządowi zaledwo do 5100 głosów dojść mogli a p. Laboulaye przepadł nie doszedłszy nawet do siedmiuset głosów. Rezultat ten nasuwa ciekawe uwagi pod względem usposobienia wielkiej i liczebnie najznaczniejszej warstwy ludności miast francuskich. Pokazuje się najprzód, że rządy cesarskie, pomimo całej swej pieczołowitości i starania około materyalnego dobra robotników fabrycznych, nie zdołały pozyskać ich przywiązania, następnie zaś, że w przeważnej tej warstwie ludności francuskiej, błąka się jeszcze mara rzeczypospolitej i zachceń socyalistycznych, które po 1848 roku wprawdzie siła materyalną przytłumiono, lecz nawet w drugiej generacyi w umysłach nie zatarto. Bo moralna zmiana nastąpićby tylko mogła w skutek wpływów religii, w skutek obudzonej wiary w święte jej dogmata, a przyznać trzeba niestety, że mieszczaństwo francuskie, zwłaszcza niższe warstwy jego, nie otrzęsły się dotąd z religijnego indiferentizmu, które im koniec przeszłego wieku przekazał, a które podsycają płody szalonej literatury, przez wszystkie klasy ludności francuskiej chciwie pożerane. Pokazuje się następnie że orleanizm, jako wyraz wolności umiarkowanej, na poszanowaniu prawa opartej, ów ideał burzoazyi francuskiej, której przewagę zapewniał, na teraz we Francyi przepadł. Wielka masa mieszczaństwa nie sympatyzuje wprawdzie z cesarstwem, ale widoczną ma odrazę od ducha lipcowej monarchii. Przy takiem zaś moralnem usposobieniu wielkiej części ludu zdaje się, że Francya na pewien jeszcze czas silnie skoncentrowanej władzy potrzebować będzie. Rządy parlamentarne i swobody konstytucyjne nie zdołałyby ją ochronić od wstrząśnień, na które tak często narażona bywała. Tylko wpływ duchowieństwa na umysły przyszłych generacyj i zdrowe zasady ekonomii politycznej, miasto brudnych piśmideł rozpowszechnione, doprowadziłyby mogły naród wysoką inteligencyą obdarzony do wyrzeczenia się w tych warstwach, które liczebnie stanowczo przeważają, zgubnych antisocyalnych mamideł, któremi go sofiści i powieściarze dotąd łudzili.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 26. marca. Z wykazanych dotychczas w naszym dzienniku darów na rzecz rannych z 6. korpusu armii wysłano dotychczas na miejsce przeznaczenia za pośrednictwem tutejszej c. k. jeneralnej komendy za pokwitowaniem 5519 zł. 79 c. tudzież 2

obligacye ndemn. po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pr. talar w sr. 2 tal. 12 zł. w sr. i 3 dawne cwancygiery. Bielizna, bandaże wszelkiego rodzaju, bulion i cygara o ile paki mogły być napełnione, zostały przesłane w 5 pakach stosownie do zlecenia wys. ministerstwa wojny do c. k. komendy etapowej w Rendsburgu. Odbiór 4 pak jest pokwitowany przez rzeczoną komendę etapową, pokwitowanie odbioru piątej paki zapewne wkrótce nadejdzie. Paka szósta, która się właśnie napełnia, będzie odesłana do wys. ministerstwa wojny stosownie do ogłoszonej przed niejakim czasem odezwy c. k. fml. Gablenza. Dwie z tych pak ofiarował kupiec który nie chce być wymienionym; a p. Werner załatwił bezpłatnie ekspedycyę przesyłki do dworca kolei, inne zaś pomniejsze wydatki poniósł redaktor niemieckiej Gazety lwowskie prof. Dr. H. Schmidt.

Redakcya Gazety lwowskiej.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

C. k. urząd powiatowy w Mościskach od gminy Szechynie 3 zł. i od włościan z tego powiatu 6 zł. 80 c. razem . . . . 9 zł. 80 c.

Przemyski urząd powiatowy paczkę szarpi.

Ze składek w obwodowem mieście Żółkwi, a mianowicie z kasy gminnej 50 zł., od Przew. duchowieństwa świeckiego i zakonnego, i od mieszkańców miasta 22 zł. 50 c., od c. k. urzędników 40 zł. 50 c. razem . . . . 113 „ — „

(Z tego 5zł. na fundacyę Gablenza, reszta dla rannych z pułku Martini.)

JW. baron *Hagen*, właściciel dóbr Wielkie-Oczy . . . . 30 „ — „

Razem . . 152 „ 80 „

Do tego z wykazu poprzedniego . . . . . . 5923 „ 89 „

tudzież 2 obligacye indemnizacyjne po 50 zł., 1 dukat w złocie, 1 pruski talar sr., 2 talary związ., 4 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 6076 zł. 69 c.

2 oblig. indemn. po 50 zł. 1 duk. w zł., 1 pr. tal. w sr., 2 tal., 12 zł. w sr. i 3 cw. dawn.

(Zwrot w usposobieniu ludności.) Z **Krakowa** donoszą *Jener. Kor.*, co następuje, na dowód, jaki zwrot w usposobieniu pojedynczych klas ludności sprawił zaprowadzony stan wyjątkowy: D[illegible]niejszych właścicieli dóbr w pobliżu Krakowa zgłosiło się wkrótce po ogłoszeniu stanu oblężenia dwóch poborców podatków rewolucyjnych z żądaniem odpowiedniej do jego majątku daniny na rzecz powstania. Jakież jednak było ich zdziwienie, gdy tenże wziąwszy z ich rąk pisemny rozkaz płatniczy, rzucił go spokojnie w ogień palący się na kominie, a poborców kazał wypchnąć z domu. — Jak dalece zresztą polscy właściciele dóbr zostali zniszczeni przez wymuszanie ze strony stronnictwa rewolucyjnego, dowodzi okoliczność, że jeden z najbogatszych pomiędzy nimi, jak nam donoszą z niezawodnego źródła, zmuszony został sprzedać swoje kosztowne konie, aby kasę swoją do szczętu wypróżnioną napełnić na chwilę. Zresztą nawet osoby mające największy udział w powstaniu uważają je jako złamane i już upadłe.

Wiedeń, 24. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Mość Cesarz przyjmował wczoraj Arcyksięcia *Maxymiliana*, którego odjazd do Miramare dopiero dziś nastąpi. Także Arcyksiężna *Zofia* i Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* odjadą dopiero dziś po południu do Salcburga. Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* przyjmował wczoraj francuzkiego posła księcia *Grammont* i brazylskiego posła *de Magelhaens*. W sprawie stanowczego przyjęcia mexykańskiej korony cesarskiej ze strony Arcyksięcia odbyła się jeszcze wczoraj rada gabinetowa, na której uregulowane zostały pojedyncze punkta istniejącej ustawy domu cesarskiego, prawa agnatów i powrotu Arcyksięcia, i t. p. — Jej Mość *Cesarzowa* zaszczyciła przedwczoraj odwiedzinami swemi owdowiałą hrabinę *Lanckorońska*. — Wczoraj wieczorem była wielka uczta familijna u dworu.

Wstąpienie na tron Króla bawarskiego Ludwika II. oznajmi Jego Mości Cesarzowi jenerał-adjutant bawarski.

Dziś z rana o godzinie 7. udali się Jego Mość Cesarz i Jej Mość Cesarzowa do kaplicy nadwornej dla przyjęcia komunii świętej o godzinie 9. w towarzystwie wszystkich Arcyksiążąt, ministrów, kanclerzów nadwornych, radzców stanu, jenerałów, dygnitarzów dworskich, tajnych radzców i całego dworu na kazanie i nabożeństwo, po którem w sali rycerskiej burgu odbyła się ceremonia umywania nóg ubogim starcom.

Zeszłego piątku transportowano 45 z pomiędzy internowanych w Ołomuńcu Polaków częścią do Iglawy a częścią do Trebitsch.

Szwajcarya.

(Wychodźcy polscy.) Wielu Polaków, których stan oblężenia zmusił do wyjazdu z Galicyi, przybyło do Szwajcaryi. Ich liczba była tak znaczna, że rada związkowa na ostatniem posiedzeniu uznała za stosowne polecić federacyjnym departamentom sprawiedliwości i policyi aby czuwały nad tymi ludźmi, i zbadały bliżej ich stosunki; pokazało się jednak, że wszyscy są zaopatrzeni w fundusze, tak iż obawa aby ci nowi wychodźcy nie stali się z czasem ciężarem dla kraju, będąca głównym powodem takowego kroku ze strony rady związkowej, okazała się całkiem bezzasadna.

Dania.

(Wypadki wojenne.) Świeżych wiadomości z teatru wojny nie ma dziś żadnych, jestto nie wątpliwy dowód, że wkrótce nastąpią większe operacye sprzymierzonych armii. Pod Dyppel zbliżono się znacznie do pozycyi duńskiej; po odparciu wycieczki, któremi Duńczycy chcieli właśnie przeszkodzić temu zbliżeniu się, można było ze skutkiem pomyśleć o oszańcowaniu zajętego terytoryum i tym sposobem uzyskać zakrytą po największej części podstawę do działania większych mas wojska. Duńczycy nie byli w stanie przeszkodzić ustawieniu forpocztów pod samemi szańcami, i zapewnie będą musieli zezwolić także na urządzenie bateryi naprzeciw zachodniego i północno-zachodniego frontu swojej pozycyi. Tym sposobem więc będą mogły wkrótce pruskie działa oblężnicze bombardować pozycyę dyppelską ze wszystkich stron, a ponieważ obie strony zajmują osłonięte stanowiska, przeto rozstrzygnie walkę przedewszystkiem przewaga artyleryi. Tymczasem osiągnięto już ze strony pruskiej tę korzyść, że rzeczywiste wspieranie pozycyi duńskiej od morza stało się niepodobnem; urządzenie bateryi pod wsią Dünth na półwyspie Broacker położyło tamę bezpośredniej komunikacyi z duńskiemi okrętami wojennemi. Bateryе te znajdują się nadto na dominującem miejscu, a ponieważ składają się nietylko z gwintowanych dział 24 funtowych, ale także z moździerzów, tedy można przypuszcić, że będzie można doświadczyć ich skuteczności nietylko na szańcach, ale także na leżących za niemi zbrojowniach duńskich, które mają być zupełnie zasłonięte.

Szwecya.

(Zbiegowiska uliczne.) W Sztokholmie ponowiły się zaburzenia uliczne dnia 13. i 14. b. m. Policmajstrowi wytłuczono okna, napadano na posterunki policyjne, i znowu musiało być użyte wojsko dla aresztowania wielu osób w celu rozpędzenia wzburzonego pospólstwa. W skutek tego dnia 15go b. m. namiestnik jenerał-major Gillis Bildt wydał następujące obwieszczenie:

Ponieważ ostatnie wieczory dowiodły, że napomnienia i przedstawienia władzy cywilnej są niedostateczne, aby rozprószyć tłumy ludu zgromadzające się na placach publicznych, i przywrócić porządek i spokój, przeto urząd namiestniczy napomina jak najsurowiej mieszkańców stolicy, aby każdy według sił swoich zapobiegał powtórnemu naruszeniu publicznego porządku przez zgromadzanie się ludu i zbiegowiska po ulicach i placach publicznych, a to dla uwolnienia urzędu namiestniczego od niemiłej konieczności chwycenia się środków surowszych ku utrzymaniu porządku w stolicy.

Królestwo Polskie.

(Zmiana w usposobieniu ludności.) Od granicy polskiej donoszą do *Ostsee Ztg.* pod d. 17. marca. Osoby przybywające z Warszawy, i znające dokładnie tamtejsze stosunki zapewniają, że potęga rewolucyi może już być uważana jako złamana. Organizacya narodowa poniosła tak dotkliwy cios przez uwięzienie znakomitszych członków, tudzież wielu ajentów policyi rewolucyjnej; że trudno jej będzie powrócić do sił. Rząd narodowy zamilkł zupełnie od 22. z. m. i od tego czasu nie wychodzą w Warszawie tajne dzienniki. Sądzą powszechnie, że tajna rewolucyjna władza centralna usunęła się z Warszawy. Z zniknięciem tej potęgi mieszkańcy odzyskali uczucie bezpieczeństwa, życia i własności, a większa część tych, którzy jeszcze mają coś do stracenia tęsknią za ustaleniem się spokojności i porządku, i nielękają się rozpowszechniać swoje zdanie miedzy podobnie myślącymi. Ztądto bezimienne denuncyacye o osobach niebezpiecznych i ukrytej broni są coraz częstsze, i im to zawdzięcza się po większej części ważne odkrycia, robione prawie codziennie przez władze rosyjskie w Warszawie i na prowincyi. Szlachta nabiera coraz mocniejszego przekonania, że ogromne koszta rewolucyi będzie musiała pokryć swoim majątkiem.

Ukazy odnoszące się do uregulowania stosunków włościańskich przedstawiły jej smutną przyszłość. Wszyscy obznajmieni z stosunkami twierdzą, że $^2/_3$ polskich właścicieli dóbr zrujnowało się zupełnie. Co jednak polskich patryotów zasmuca bardziej jak ruina finansów tysiąca rodzin, jest to, że przez nową reformę zostawione chłopom prawo użytkowania z lasów i pastwisk, będzie niewyczerpanem źródłem najzacietszych sporów i procesów między włościaństwem a szlachtą, i że przeto tak bardzo upragnione przez patryotów pojednanie włościan z szlachtą, tych dwu najważniejszych żywiołów narodu polskiego, stało się prawie nie możebnem.

Ukaz względem urządzenia gmin wiejskich.

(Ciąg dalszy.)

C. O prawach i swobodach urzędników gminnej administracyi.

Art. 82. Wysokość płac dla urzędników z wyborów i dla pisarzy gminnych, urządzający komitet w Królestwie ustanowi, na wniosek komisyi rządowej spraw wewnętrznych; przy czem taż komisya przedstawi zarazem urządzającemu komitetowi, projekt podziału gmin na rzędy; według ich zaludnienia i zajmowanej przez nich przestrzeni, celem lepszego umiarkowania spadających na wyżej wspomnionych gminnych wydatków.

Art. 83. Wydatki na płace wójtom gmin, ławnikom i pisarzom wyznaczone, oraz na inne potrzeby zarządu gminnego, rozkłada Ze-

branie gminy pomiędzy właścicieli nieruchomości ziemskich w obrębie gminy (art. 20). Wszakże w tych gminach, gdzie wszystkie lub część wyżej wymienionych wy datków zaspokajane były dawnie z innych źródeł, tam, ile to być może, dawny tego zaspokojenia sposób nadal zachowanym być winien.

Art. 84. Urzędującym z wyborów następujące nadają się swobody:

a) wszystkie z wyborów urzędujące osoby, pod czas ich służby, oswobadzają się osobiście od odbywania wszelkich powinności w naturze, które za nich wszyscy inni członkowie gminy odbywać mają;

b) Wójci gmin, ławnicy i sołtysi oswobadzają się na czas służby od zaciągu do wojska;

c) prócz tego każdy wójt gminy, który odbędzie należycie dwie trzyletnie koleje swojego urzędowania, korzystać może z dobrodziejstwa oswobodzenia od zaciągu wojskowego według jego wyboru, jednego z synów swoich, krewnych lub wychowańców.

Art. 85. Zeznania wójtów gmin i sołtysów w sprawach z ich obowiązkami służbowemi w związku będących, jeśli takowe w ciągu 24 godzin od chwili zdarzonego faktu lub wypadku do protokołu przed sędzią pokoju lub w innym jakim sądzie sporządzonego zadyktowane zostały, nabywają znaczenia prawnego dowodu.

Art. 86. Urzędujący z wyborów, w czasie odbywania obowiązków służbowych, przywdziewają oznaki ich urzędu, które im zwierzchność dostarczy.

Art. 87. Czynności wójtów gmin i sądów gminnych wolne są od opłat wpisowych i pisane będą na prostym papierze. Paszporta atoli i świadectwa, w zastrzeżonych prawem przypadkach nie inaczej, jak na papierze stemplowym oznaczonego szacunku, przez wójtów gmin wydawane będą.

Art. 88. Wójci gminni i sądy gminne używać będą pieczęci przepisanego przez komisyę rządową spraw wewnętrznych wzoru. Korespondencya ich z władzami w interesach służbowych uwalnia się od opłat pocztowych.

D. O odpowiedzialności urzędników gminnej administracyi.

Art. 89. Wszelkie urzęda i zwierzchności z żądaniem wymierzenia kar na wójta gminy, ławników, sołtysów lub pisarzy gminnych, udają się do naczelnika powiatu, który po przekonaniu się o słuszności żądania, stosownie do okoliczności postąpi.

Art. 90. Wójci gmin, ławnicy, sołtysi i pisarze zostają pod bezpośredniem zwierzchnictwem naczelnika powiatu, który za mniej ważne wykroczenia służbowe ukarze ich napomnieniem, naganą, karą pieniężną od pięciu rubli srebrem, lub aresztem dni siedm nie przechodzącym.

Naczelnik powiatu co trzy miesiące winien składać gubernatorowi wykaz kar na wyż wymienionych urzędników wymierzonych, z treściwem wyjaśnieniem przyczyn, które do nich były powodem.

Art. 91. Wójtom gmin i ławnikom, na zasadzie poprzedzającego artykułu ukaranym, służy prawo, w ciągu dni siedmiu od daty ich zawiadomienia podać skargę do gubernatora.

Art. 92. Za ważne wykroczenia i przestępstwa, urzędnicy gminnej administracyi pod sąd oddawani będą: sołtysi i pisarze za decyzyą samego naczelnika powiatu, a wójci gmin i ławnicy, na przedstawienie jego za decyzyą gubernatora.

Art. 93. Za wykroczenia służbowe urzędnicy administracyi gminnej będą sądzeni w tych instancyach sądowych, jakie wskazane zostaną oddzielną instrukcyą w moc art. 110 wydać się mającą.

Art. 94. Wójtom gmin, jako bezpośrednim zwierzchnikom gminnej administracyi, nadaje się władza za mniej ważne wykroczenia i uchybienia służbowe, wymierzać kary pieniężne na sołtysów i pisarzy gminnych jednego rubla srebrem nie przenoszące. O każdej wymierzonej na tej zasadzie karze, wójt gminy obowiązany jest w ciągu dni siedmiu donieść naczelnikowi powiatu, z objaśnieniem przyczyn, które ją spowodowały.

Art. 95. Skargi zebrań gminnych i gromad wioskowych, oraz zażalenia osób prywatnych na nielegalne postępowanie urzędników gminnej administracyi, w wypełnianiu przez nich obowiązków służby, do naczelników powiatu zanoszone być mają.

Art. 96. Jeśliby naczelnik powiatu nie uwzględnił złożonych jemu, na zasadzie art. 89 i 95, żądań i zażaleń na nielegalne urzędników administracyi gminnej postępowanie, to w takim razie, w przeciągu miesiąca, licząc od daty przedstawienia naczelnikowi powiatu żądania lub zażalenia, skarga do gubernatora zaniesioną być może, który stanowczo rzecz zadecyduje. (D. n.)

Rosya.

Petersburg, 16. marca. *(Nowiny dworu.)* Z powodu zgonu J. K. M. Króla Maxymiliana Bawarskiego, dwór Cesarski w dniu 2. (14.) b. m. przywdział żałobę na dni 24; a z powodu zgonu J. K. W. księżny Ludwiki Parmeńskiej, na dni 10. Żałoby te noszone będą z zwykłemi podziałami.

Przez najwyższy ukaz imienny z dnia 27. lutego, głównie zarządzający drugim wydziałem przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelaryi sekretarz stanu rzeczywisty tajny radzca baron *Korf*, mianowany został prezesem departamentu praw rady państwa.

Przez takiż ukaz najwyższy z tejże daty, członek rady państwa, sekretarz stanu rzeczywisty tajny radzca hrabia *Panin*, mianowany został głównie-zarządzającym II-m wydziałem przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelaryi, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dnia 22go b. m. wywieziono ze Lwowa pociągiem wieczornym 12 powstańców, z tych 11 jako cudzoziemców do wydalenia za granice państwa.

Podobnież dnia 24go t. m. wywieziono ztąd 32 powstańców, z których 30 są przeznaczeni do internowania w Königgratzu.

(Pożary.) Dnia 15go b. m. zgorzał w **Gródku**, w obwodzie lwowskim, kryty słomą domek tamtejszego mieszczanina Jakóba G., szkoda jednak wynosi tylko 50 zł. w. a. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony.

Zaś 20go b. m. w nocy pogorzał również przez podpalenie w **Sierakowcach**, w obwodzie przemyskim, tamtejszy włościanin Dmytro K., postradawszy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, i cały zasób zboża. Szkodę obliczono na 150 zł. w. a.

(Zbiegi z aresztu.) Dnia 23go z. m. w nocy umknęli z aresztów c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, i są ścigani następujący więźniowie poszlakowani o zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej: Michał Horyszowski z Starego Konstantynowa, 28 l., rz. kt, według zeznania właściciel dóbr, mówi po polsku i po rusku, Karol Cisielski z Kołomyi, 19 l., rz. kt., student, mówi po polsku i po niemiecku, Stanisław Sawicz z Draganówki, 22 l., rz. kt., uczeń ogrodniczy, mówi po polsku i po rusku, Wincenty Wereszczyński z Ostapia, 22 l., rz. kt., pisarz, mówi po polsku i po niemiecku; Leon Friedrich z Kołodróbki, zamieszkały w Cyganach, 24 l., rz. kt., szewc, mówi po polsku i po rusku, Jan Zaderski z Iwanówki, 17 l., rz. kt., służący, mówi po polsku i po rusku; Józef Dzierżek z Ilnilic, zamieszkały w Księdzówce, 20 l., r. kt., pisarz; nareszcie Marcin Czekałowski z Tarnopola, nauczyciel w Brykuli starej, 30 l, gr. kt., żonaty, skazany za kradzież na 2 lata ciężkiego więzienia, mówi po polsku, po rusku i po niemiecku.

(Budowa kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec.) Jak nam donoszą z Wiednia, bezzasadne są pogłoski, jakoby rozpoczęcie budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec miało być bardzo dalekiem, owszem twierdzić można, że nigdy jeszcze nie było tak wielkiego prawdopodobieństwa rychłego rozpoczęcia budowy, jak w chwili obecnej. Inżynierowie angielscy, którzy zajmowali się wytknięciem śladu ze Lwowa do Czerniowiec, wzięli z sobą do Anglii jednego z urzędników kolei Karola Ludwika do wypracowania profilów i planów, który według najświeższych doniesień z Londynu powróci temi dniami z gotowym planem do Wiednia. Na podstawie tych planów nastąpi zawarcie umowy z przedsiębiorcami budowy braćmi Klein, a jak wiadomo, z ich strony jest wszelka gotowość do podjęcia się tego interesu. Część kapitału potrzebnego do tego celu jest już zebrana. Inspektor kolei żelaznej Ofenheim, który kieruje zawarciem umowy z kapitalistami angielskimi, bawi pod tę porę w Londynie, zkąd ma udać się do Bukaresztu dla porozumienia się z towarzystwem budowy kolei mołdawskich względem punktu zetknięcia się tychże z koleją ze Lwowa do Czerniowiec. Nadto godzi się jeszcze wspomnieć, że stan oblężenia zaprowadzony w Galicyi nie tylko nie jest szkodliwy zamierzonej budowie, ale owszem wznieca szczególniejsze zaufanie w kapitalistach zagranicznych.

(Trzęsienie ziemi.) Według doniesienia medyolańskiej „Perseveranza" w Vergato dnia 15go b. m. po 2giej godzinie w nocy było silne trzęsienie ziemi, kilka minut trwające. Z wielu domów spadły kominy i popękały mury, kilku domom zagraża zwalenie. Podobne wstrząśnienia dały się uczuć w Pracchii, Poreccie, Medyolanie, Modenie, Florencyi i Bononii.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9go marca. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszym, tudzież w samborskim obwodzie następujące ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	40	2	40	2	70	2	53	2	50
„ żyta . . .	1	40	1	35	1	17	1	55	1	85	1	54
„ jęczmienia .	1	10	1	.	1	12	1	25	1	24	1	10
„ owsa . . .	1	.	.	97	.	90	1	.	.	96	1	.
„ hreczki . .	1	20	1	15	1	20	.	.	1	56	1	30
„ kukurudzy .	.	.	3	.	.		.	.	2	11	.	.
„ ziemniaków .	.	40	.	40	.	34	.	45	.	73	.	40
Cetnar siana . . .	1	10	1	60	.	90	1	20	1	44	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	10	.	5	40	7		6	57	9	.
„ „ miękkiego	4	.	8	.	.	.	4	50	4	44	7	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	10		9	.	9	.	10
Mas okowity	.	64	.	65	.	.	.	38	.	72	.	66

Lwów, 25. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 64 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 32 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 17 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 18 c.; hreczki 1 zł. 48 c.,

grochu 1 zł. 70 c., kartofli 43 c. — Cetnar siana 1 zł. 57 c., okłotów 60 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 90 c., sosnowego 7 zł. 75 c. w. a.

Ostatnia poczta.

Londyn, 24. marca. *Times* przynosi następującą depeszę z **Kopenhagi** z 22. b. m. wieczorem: Prusacy ponawiają codziennie kanonadę (na szańce dyppelskie) bez skutku. Bombardowanie Fryderycyi ustało od niedzieli.

Kopenhaga, 22. marca. Dziś zamknięty został sejm państwa. W mowie tronowej powiedział Król: „Jeszcze stoimy sami i nie wiemy, jak długo będzie Europa przypatrywać się obojętnie gwałtom. Jesteśmy gotowi uczynić wszystko dla osiągnięcia pokoju; ale niechaj wie nieprzyjaciel, że daleka jeszcze jest chwila, w której poddamy się upokarzającemu pokojowi.“

Kopenhaga, 23. marca. Wczoraj wieczorem przybył Król duński do Sonderburga, lustrował natychmiast pozycye wojsk, miał przemowę do nich, a w nocy powrócił do Hörup na wyspie Alsen.

Turyn, 24. marca. Garibaldi przybył wczoraj do Malty, a dziś odpływa parostatkiem „Ripon“ do Southamptonu.

Ateny, 19. marca. Stolica jest spokojna. Pogłoski o demonstracyach na prowincyi są przesadzone. Wojska wysłane przeciw zbuntowanemu batalionowi do Missolunghi, zbuntowały się w drodze także.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. marca.

Hotel George: PP. Hr. Badeni Wład., z Suchorowa. — Białobrzeski Stan., z Dziedziłowa.

Hotel Langa: Waniek Fran., c. k.porucznik, z Sanoka. — Br. Wasilko Serecki Mik., z Czerniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. marca.

PP. Cybulski Hen., ces. ros. pułkownik pens., do Warszawy. — Bielski Jul., do Lesznic. — Hr. Krasicki Michał, do Laszek górnych. — Bal Fran., do Tuligłów.

T E A T R.

Dnia 28go b. m. teatr niemiecki: „**Orpheus in der Unterwelt**“, opera komiczna w 2 aktach a 4 obrazach z tańcami. Pierwszy występ gościnny trzech karłów, pp. Jean Piccolo, Jean Petit i Kiss Jozsi.

Dnia 30go b. m. teatr polski. Pierwsze przedstawienie pod dyrekcyą p. Miłaszewskiego: „**Przyjaciele**“, orygin. komedya Alexandra hr. Fredry w 4 aktach Zakończy: „**Łobzowianie**“, komedya w 1 akcie ze spiewami przaz Władysł. Ludw. Anczyca. Rozpocznie obraz odnoszący się do przeszłości sceny ojczystej.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.63	+ 4.2	82.4	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.07	+ 6.4	67.9	południowy „	„
10.god.wiecz.	325.87	+ 4.7	77.6	wschodni „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 26. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	56	5	60
Dukat cesarski	„ „	5	57	5	62
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	58	9	72
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	83	1	85
Talar pruski	„ „	1	76	1	78
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	35	73	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	01	76	68
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	65	72	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	62	80	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	206	67	209	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. marca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	45
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	93	85
Akcye banku wiedeńskiego	770	—
„ „ kredytowego	183	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	40
Dukat pojedyńczy	5	62
Srebro	117	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.—	67.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.50	96.75
Z pożyczki narod. z proc. od styeznia do lipca po 5%	80 30	80.40
od kwiet. do paźd. po 5%	80.40	80.55
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.45	72.55
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.50	72 65
dtto. po 4½%	63.50	63.75
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.50	43.—
dtto. „ 2½%	36.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.75	145.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	140.—	141.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.50	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.75	93.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.75	95.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.—	55.50
„ „ „ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	56.—	58.—
„ „ „ 2¼%	51.—	52.—
„ „ „ 2%	46.—	47.—
„ „ „ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92.50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	—.—	—.—
kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.25	74.75

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72.—	72.25
Kroacyi i Sławonii	75.—	75.50
Galicyi	71.65	72.—
Siedmiogrodu	70.75	71.50
Bukowina	70.50	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
Dług Krainy „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16 —

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.80	183.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	615.—	618.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1805.—	1808.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 25	191 75
Kol. Ces. Elżbiety po200 zł. mon. konw.	133.50	134.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.75	127 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	250.—	251.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	207.50	208.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	142.—	144.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	225.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	385.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	272.—	274.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	156.—	156.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.50
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86 10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.75	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.50	94.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.50	85.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.25	117.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117 50	118.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.50	90.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	98.75

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.70	130.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	30.75	31.25
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.75	20.25
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	99.60	99 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	99.75	99 90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	88.50	88 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 50	117.80
Lugdun za 100 fr.	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46 45	46 60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.63	5.64
dtto. pełnej wagi	5.63	5.64
Korona	16.30	16.35
20frankówka	9.41	9.42
Rosyjski imperyał	9.65	9.67
Talar związkowy	1.76½	1.77
Srebro	117.75	118.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadwej.